

## **18 września. Święto św. Stanisława Kostki, zakonnika. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP**

\*(Mdr 4,7-15)\* Sprawiedliwy, choćby umarł przedwcześnie, znajdzie odpoczynek. Starość jest czcigodna nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy: sędziwością u ludzi jest mądrość, a miarą starości życie nieskalane. Ponieważ spodobał się Bogu, znalazł Jego miłość, i żyjąc wśród grzeszników, został przeniesiony. Zabrony został, by złość nie odmieniła jego myśli albo ułuda nie uwiodła duszy: bo urok marności przesłania dobro, a burza namiętności mąci prawy umysł. Wcześnie osiągnąwszy doskonałość, przeżył czasów wiele. Dusza jego podobała się Bogu, dlatego pospiesznie wyszedł spośród nieprawości. A ludzie patrzyli i nie pojmowali ani sobie tego nie wzięli do serca, że łaska i miłosierdzie nad Jego wybranymi i nad świętymi Jego opatrność.

### **(Mdr 4,7-15)**

Sprawiedliwy, choćby umarł przedwcześnie, znajdzie odpoczynek. Starość jest czcigodna nie przez długowieczność i liczbą lat się jej nie mierzy: sędziwością u ludzi jest mądrość, a miarą starości życie nieskalane. Ponieważ spodobał się Bogu, znalazł Jego miłość, i żyjąc wśród grzeszników, został przeniesiony. Zabrony został, by złość nie odmieniła jego myśli albo ułuda nie uwiodła duszy: bo urok marności przesłania dobro, a burza namiętności mąci prawy umysł. Wcześnie osiągnąwszy doskonałość, przeżył czasów wiele. Dusza jego podobała

się Bogu, dlatego pospiesznie wyszedł spośród nieprawości. A ludzie patrzyli i nie pojmowali ani sobie tego nie wzięli do serca, że łaska i miłosierdzie nad Jego wybranymi i nad świętymi Jego opatrzność.

**(Ps 148,1-2.11-13a.13c-14)**

REFREN: *Chłopcy i dziewczęta, chwalcie imię Pana*

Chwalcie Pana z niebios,  
chwalcie Go na wysokościach.  
Chwalcie Go, wszyscy Jego aniołowie,  
chwalcie Go, wszystkie Jego zastępy.

Królowie ziemscy i wszystkie narody,  
władcy i wszyscy sędziowie tej ziemi,  
Młodzieńcy i dziewczęta,  
starcy i dzieci  
niech imię Pana wychwalają.

Majestat Jego ponad ziemią i niebem  
i On pomnaża potęgę swego ludu.  
Oto pieśń pochwalna wszystkich Jego świętych,  
synów Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

**Aklamacja (Mt 5,8)**

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

### **(Łk 2,41-52)**

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał On lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócili do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

### **Komentarz:**

W żadnej z czterech Ewangelii nie zanotowano ani jednego słowa, wypowiedzianego przez św. Józefa. W Ewangelii Mateusza czytamy o rozterkach Józefa, kiedy zauważył, że jego dziewicza małżonka jest brzemienna. Postanowił sobie wtedy Józef rozłączyć się z Maryją bez oskarżania jej o cudzołóstwo, co automatycznie wystawiało na szwank jego własne dobre imię. Jak pamiętamy, sam Bóg zatroszczył się o to,

ażeby Józef zrozumiał tajemnicę macierzyństwa Maryi. Ze względu na tamte rozterki św. Józef jest dziś patronem małżonków kuszonych do rozwodu.

Czytamy ponadto o św. Józefie, że opiekował się Maryją w dniach jej rozwiązania, że podjął ucieczkę do Egiptu, aby chronić Dzieciątka Jezus, że potem święta Rodzina wróciła do Nazaretu. Ponieważ zaś w Ewangeliach Pan Jezus raz nazywany jest cieślą, a kiedy indziej synem cieśli, można stąd wnosić, że to właśnie św. Józef wyuczył Pana Jezusa zawodu cieśli. Ponieważ w latach publicznej działalności Pana Jezusa postać św. Józefa już się nie pojawia, domyślamy się, że on wtedy już nie żył — i dlatego Józef jest uważany za patrona dobrej śmierci, bo podczas jego umierania obecne były te dwie najświętsze osoby, które każdy z nas chciałby mieć przy swojej śmierci, tzn. Jezus i Maryja. Oczywiście jest ponadto św. Józef patronem rodzin chrześcijańskich.

W dzisiejszej Ewangelii sama Matka Najświętsza nazywa Józefa ojcem Pana Jezusa: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Toteż Kościół nazywa św. Józefa dziewiczym ojcem Syna Bożego. Spełniał on bowiem wszystkie obowiązki ojcowskie wobec Pana Jezusa, mimo że nie był fizycznie Jego ojcem.

Znamienne, że w odpowiedzi swojej Matce Pan Jezus mówi o tym Ojcu, który jest Jego Ojcem w całym tego słowa znaczeniu: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?”. Nie możemy mieć wątpliwości co do tego, że dziewicze ojcostwo św. Józefa było krystalicznym, chociaż tylko skończonym obrazem ojcostwa Ojca

Przedwiecznego. Św. Józef jest przykładem dla wszystkich ojców, ażeby ich ojcostwo było jak najczystszym naśladowaniem tego jedyne­go naszego Ojca, który jest w niebie.

*o. Jacek Salij, OP*